

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — Cena 25 groszy — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

KRWAWA NIEDZIELA W STOLICY

Wybuch granatu i strzelanina w Alejach Ujazdowskich.
Kilka osób zabitych i 100 rannych
Tragiczny epilog manifestacji stronnictw Centrolewu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym Warszawa stała się terenem krwawych zająć ulicznych, które pociągnęły za sobą bardzo znaczną liczbę ofiar w zabitych i rannych. Dla dokładnego zilustrowania przebiegu wydarzeń należy przedewszystkiem dać obraz niezwykle przygotowań i zarządzeń władz bezpieczeństwa, które na dzień wczorajszy zostały przedsięwzięte w stolicy.

Zarządzenia władz bez pieczęstwa

A więc przedewszystkiem komisarz rządu zarządził 24-godzinną nieustanną służbę policyjną, rozporządzając w Warszawie załogą policyjną, złożoną z 2.000 ludzi. Opracowany został szczegółowy plan akcji prewencyjnej i interwencyjnej na wypadek zaburzeń.

Załoga policyjna została podzielona na 50 grup, pozostających pod kierownictwem oficerów policji. Zmobilizowano znaczną ilość samochodów osobowych i ciężarowych oraz motocykli dla szybkiego i łatwego przemieszczania oddziałów policyjnych. Oddziały policyjne zostały zaopatrzone w helmy stalowe; oprócz przepisowego uzbrojenia dano i granaty gazowe i maski. Do dyspozycji centralnego biura zarządzeń przygotowany został silny oddział policji, wyposażony w specjalne pancerze stalowe. Są to typy pancerza i tarczy, opracowane przez inspektora policji p. Galle; pancerze wykonane są z części metalowych i wytrzymują różne rodzaje broni palnej, nie wyłączając mauzera i parabellum. Pancerze te zabezpieczają doskonale policjanta, a głównie piersi i brzuch, głowa chroniona jest przez tarczę, w której znajduje się mały otwór, przeznaczony do obserwacji i celowania.

Centralne biuro zarządzeń pracowało pod osobistym kierownictwem p. komisarza rządu, wojewody Jaroszewicza. P. komisarz rządu miał do pomocy duży sztab wyższych urzędników i oficerów policji.

Wiec w Dolinie Szwajcarskiej

O godz. 11 przed południem w Dolinie Szwajcarskiej odbył się wiec stronnictw Centrolewu. Liczba uczestników wynosiła około 5 tysięcy osób. Przewodniczącym wiecu został wybrany b. poseł Arciszewski (PPS.) a honorowym przewodniczącym sędziwy senator Limanowski. Na trybunie ustawione były sztandary wszystkich stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu. Wiece zagaił p. Thugutt, wygłaszając przemówienie, które było z jednej strony analizą systemu rządów pomajowych, z drugiej zaś strony — programem wyborczym Centrolewu. Z kolei zabrał głos jako pierwszy mówca b. senator Bolesław Limanowski, dla które-

Pochód w Alejach Ujazdowskich

Około godz. 2 przy opuszczeniu Doliny Szwajcarskiej, wychodzący uformowali pochód w liczbę około 2 tysięcy osób. Na pochód ten, jak na wszystkie wogóle pochody wczorajsze, nie było zezwolenia władz administracyjnych. Pochód ze sztandarami i transparentami, skierował się Alejami Ujazdowskimi w stronę Placu Trzech Krzyży. Na czele pochodu szła grupa kobiet PPS. w liczbę 60 osób pod przewodnictwem dr. Tylickiej - Budzińskiej. W bocznych ulicach i bramach domów znajdowała się silnie skon-

Pierwsza interwencja policji

Na widok pochodu, policja przystąpiła do rozpraszania demonstrantów, ale uczyniła to nie od czoła pochodu, lecz od tyłu, biorąc pod uwagę fakt, że na czele szły kobiety. Jednocześnie od strony Belwederu, a więc również od tyłu, nadjechały oddziały konnej policji i przystąpiły do rozpraszania manifestantów, którzy nie prze-

Eksplozja granatu

Po chwili jednak pochód uformował się z powrotem. — Wówczas z ulic bocznych ru-

szli tyraljera policji pieszej z bronią w ręku w pancerzach pod osłoną tarcz.

Zabici i ranni

W odstępnie trzech minut padły DWIE SALWY KARABINOWE, od których ODNIOŚŁO RANY KILKADZIESIĄT OSÓB oraz KILKA OSÓB PADŁO ZABITYCH. Usłano dotychczas, że zabity został mężczyzna lat około 33 niewiadomego nazwiska z wyglądu robotnika, oraz elektrotechnik Witold Suchowski, lat 22. Policja ARESZTOWAŁA PRZESZŁO 100 OSÓB, które

Konfiskata dodatków nadzwyczajnych

Wypadki powyższe wywołały przynębiające wrażenie w Warszawie. Dodatek nadzwyczajny „Robotnika“, jak również „Kurjera Warszawskiego“, opisujące przebieg zajść, zostały przez komisariat rządu skonfiskowane.

Nazwiska rannych

Wypadki powyższe wywołały przynębiające wrażenie w Warszawie. Dodatek nadzwyczajny „Robotnika“, jak również „Kurjera Warszawskiego“, opisujące przebieg zajść, zostały przez komisariat rządu skonfiskowane.

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Naraz u wylotu ulicy Matejki rozległ się PRZERAŻAJĄCY HUK, TO PADŁ GRANAT RĘCZNY, od którego wybuchu ZOSTAŁO RANNYCH 8 OSÓB, z czego jeden podkomisarz po-

Ważne komunikaty

licji, dwóch policjantów oraz 5 osób cywilnych. Powstało ogólne zamieszanie. Padły strzały. Zostało rannych szereg osób m. in. 2 policjanci.

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Ważne komunikaty

Decyzja rady adwokackiej w sprawie aresztowanych b. posłów—członków palestry

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na Posiedzeniu naczelnej rady adwokackiej, na którym zajmowano się protestem warszawskiej rady adwokackiej i pismem p. min. Cara w związku ze wspomnianym protestem, po wysłuchaniu sprawozdania dziekana Nowodworskiego rada naczelna orzekła, że rada adwokacka warszawska, uchwała-

jąc ten protest, zrobiła to w sposób niewłaściwy, gdyż rada w omawianym wypadku winna była wystąpić do min. sprawiedl. z wnioskiem, a nie z protestem. Uchylając tedy protest ze względu na formę — naczelna rada adw. postanowiła dezyderaty, wysunięte przez radę warszawską przedłożyć min. sprawiedl. jako wnioski własne.

Krwawy wiec w Częstochowie Rozwiązane wiece

CZĘSTOCHOWA, 14.9. (PAT). Burzliwy przebieg miał wiec PPS, gdzie doszło do starć z członkami przeciwnych organizacji. W czasie awantur, jakie wybuchły na tem tle, padło kilka strzałów rewolwerowych; przedstawiciel władzy bezpieczeństwa wiec rozwiązał. Jedną z kul rewolwerowych raniła robotnika Kuśnierskiego.

Strzały w Toruniu

TORUŃ, 14.9. (PAT) — Dzisiejsze manifestacje Centrolewu w Toruniu miały przebieg burzliwy. W godzinach popołudniowych w parku Wiktorji, po wygłoszeniu kilku przemówień, uformował się pochód, który usiłował przejeść ulicami miasta. Władze bezpieczeństwa nie udzieliły zezwolenia na urządzenie pochodu; stojący na czele silnego oddziału policji komisarz Konarski wezwał tłum do rozejścia się. W tej chwili z tłumy dano w kierunku policji kilka strzałów rewolwerowych, które jednak nikogo nie raniły. Wówczas policja bez użycia broni rozproszyła tłum. Kilka-ście osób aresztowano.

WILNO, 14.9. (PAT) — Dzisiaj w południe odbył się wiec PPS CKW, przy udziale około 120 osób. Policja wiec rozwiązała po 15 minutach.

RADOM, 14.9. (PAT). — Zapowiedziany zjazd stronnictw centrolewicowych przed ukonstytuowaniem się został rozwiązany.

W czasie bójki kilka osób zostało poturbowanych.

Włamanie do konsulatu austrjackiego w Krakowie

KRAKÓW, 14.9. (PAT) — Dzisiejszej nocy nieznanymi sprawcami dokonano włamania do konsulatu austriackiego. Sprawcy dostali się od strony ogrodu do pokoju na I-em piętrze zapomocą drabiny i z biurka wicekonsula skradli 1,303 zł. Śledztwo w toku.

Wyniki wyborów w Niemczech

BERLIN, 14 września. (Pat.) Wyniki z godz. 23 m. 15. Ogólna liczba obliczonych głosów około 9 milionów.

Socjalni Demokraci 2 miliony 280 tysięcy;

Niemiecka partja narodowa: 564.000;

Centrum — 1.000.000;

Komuniści — 1.380.000;

Niemiecka partja ludowa — 480.000;

Partja gospodarcza — 380 tysięcy;

Bawarska partja ludowa — 226.000;

Narod. socjaliści 1.568.000;

Partja agrarna (Schiele) — 97.000;

Chrześcijańsko - ludowa — 61.000;

Partja chłopska — 93.000;

Konserwatyści — 145.000;

Chrześc. - socjal. ludowa — 142.000.

Według danych do godziny 22.15: socjal - demokraci otrzymują 34 mandaty, komuniści 23, centrum 17, niem. partja narodowa 5, bawarska partja ludowa 4, narod. socjaliści 26; partja agrarna i chłopska po jednym mandacie, konserwatyści chrześcijańsko - socjalni ludowcy po 2 mandaty.

Frekwencja głosujących 88 proc. uprawnionych do głosowania.

WYNIKI WYBORÓW W GLIWICACH.

Centrum 18614, komuniści — 11.847, nacjonalisci — 7104, socjaliści — 4.515, hitlerowcy — 6.566 (w poprzednich wyborach 1928 roku 362), partja gospodarcza — 1349, ludowcy — 1337, polacy — 1181 (w poprzednich wyborach — 900 głosów).

W Zabrze polacy uzyskali dzisiaj 3140 głosów wobec 2570 głosów w poprzednich wyborach.

Zeppelin w Genewie

GENEWA, 14.9. (PAT) Dzisiaj na lotnisku wylądował tu sterowiec „Zeppelin“.

B.pos. Kosmowska aresztowana za przemówienie w Lublinie

LUBLIN, 14 września. (Tel. własny „Głosu Porannego“) —

W dniu dzisiejszym odbył się tutaj wiec Centrolewu, na którym przemawiała między innymi b. posłanka Kosmowska (Wyzw.), która została na miejscu pociągnięta do odpowiedzialności ze swe przemówienie, obrażające władze rządowe i natychmiast aresztowana.

Sprawca zamachu na poselstwo sowieckie został ujęty w Jugosławji i będzie wydany Polsce

W ostatnich dniach sierpnia dziennik angielski „Birmingham Post“ doniósł o wykryciu przez jednego z polskich wywiadowców sprawy zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie, którym, według informacji dziennika angielskiego miał być nauczyciel języków z Grodna. Ponieważ nauczyciel ów, posiadając paszport polski z wizami na wyjazd zagranicę, umknął do Jugosławji, wywiadowca udał

się w ślad za zbiegiem.

Obecnie PAT. donosi, że sprawca usiłowanego zamachu na gmach poselstwa Z. S. S. R. w Warszawie, Jan Polański, który zdołał zbiec zagranicę, został w wyniku śledztwa, przez prowadzonego przez polskie władze sądowe, zatrzymany w Lublinie.

Wskutek żądania władz polskich — władze jugosłowiańskie postanowiły wydać Polańskiego sądowi polskiemu.



DZWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś Premjera!

Wielki podwójny program!

„SZALONY KSIĄŻĘ”

Dramat miłosny, pełen emocji, sportu i humoru.

W rolach głównych: JOAN CRAWFORD, WILLIAM HAINES

ŚWIETNA KOMEDJA Z NAJLEPSZYMI KOMIKAMI ŚWIATA:

SLIMEM i ARTHUREM

„BRATERSKA MIŁOŚĆ”

Początek w dni powszednie o 4-ej, w sob., niedz. i święta o 2-ej. Ceny miejsc popularne. Na pierwsze seanse 50 gr. i 1 zł.

Królowa giełdy nowojorskiej

Najbogatsza i najskapsza kobieta świata

Nazywano ją „księżniczką Wallstreet”, później „Królową giełdy nowojorskiej”, a wreszcie... warjatką.

Hatty Green była geniuszem finansowym w spódnicy. Znała nie tylko Nowy Jork, ale i całą Amerykę, jej losy niezwykle były tematem tysięcy najfantastyczniejszych opowieści, a przecież jej życie istotne było jeszcze bardziej ciekawe, tajemnicze i teraz dopiero po śmierci Hatty Green dowiadujemy się świat kim była ta niezwykła kobieta — „Księżniczka i królowa giełdy nowojorskiej”.

Była małą dziewczynką jeszcze, kiedy w domu swego ojca pod Nowym Jorkiem wpadły w jej małe rączki ogromne arkusze papieru zadrukowane niezrozumiałymi wyrazami i długimi kolumnami liczb. Były to ceduły giełdowe, z których nauczyła się czytać i tak dobrze w przyszłości rachować mała Hatty.

W pamiętnikach, które zostawiła, stanowiących dziś jedną z najpopularniejszych ksiąg w Ameryce, oto co sama opowiada o swoim dzieciństwie: „Nauczyłam się czytać z papierków, które odegrały w moim życiu wielką rolę. Będąc dzieckiem, poznałam już wszystkie tajemnice gry giełdowej, owe zniżki i zwyki kursów, walki „byków” — grających na zwyczaję z „niedźwiedziami”, spekulującymi na zniżce. Widziałam z jakim drżeniem brał mój ojciec do rąk te arkusze papieru i rozumiałam, że od tych małych cyferek zależy szczęście ludzkie”.

Mając 15 lat Hatty Green była uczennicą jednej ze szkół Bostonu, dokąd przeniósł się jej ojciec i, jak sama opowiada, „wiedziała więcej o tajemnicach giełdy amerykańskiej, aniżeli całe gremjum jej profesorów”.

Ojciec umarł, zostawiając jej, jako jedynej spadkobierczyni majątek, wynoszący kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Matężństwo, które zawarła, było krótkotrwałe. Całą swą namiętność, wszystkie siły poświęciła spekulacji giełdowej, którą umiała prowadzić z niezwykłym wyczuciem odpowiedniego momentu i taką zimną krwią, której nie tylko zazdrościli jej konkurenci, ale i naj-

bardziej obawiali się. Dwa lata spędza Hatty Green w Londynie, a jednak na chwilę nie przestaje grać na Wallstreet, zarabując swe środowisko angielskie tą samą namiętnością.

W 1873 Hatty Green wraca do Ameryki i jest właścicielką jednego okrągłego miliona dolarów. W chwili przybycia do Nowego Jorku, zastaje Hatty Green jeden z tych straszliwych krachów giełdowych, który w mgnieniu oka czyni miljonierów nędzarzami, obala najsolidniejsze przedsiębiorstwa i wzbogaca tych, którzy umieli „uchwycić moment”. Hatty Green umiała to uczynić.

— Kiedy widzę — zapisuje skrętnie w swoim pamiętniku — że doskonałe rzeczy kosztują tania tylko dlatego, że nikt nie chce ich kupić, nabywam

je i chowam. Wiem, że nadejdzie czas, kiedy można będzie na nich dużo zarobić. Nigdy nie kupowałam akcji towarzystw przemysłowych. Nie miałam do nich zaufania. Moją specjalnością były akcje kolejowe i terenowe. Ale i ta sztuka — sztuka robienia pieniędzy wymaga studjów. To kłamstwo, że pieniądze same przychodzą do człowieka. — Trzeba umieć je przywabić i mocno trzymać. Ta namiętność, jak każda inna, wymaga siły charakteru. Miałam jej dość w sobie, co prawda za cenę wszystkich innych rozkoszy życiowych”.

Ale poza tą „siłą charakteru” posiadała Hatty Green inny dar geniuszu finansowego: umiała przeczuć zbliżającą się katastrofę giełdową z taką świetnością, jakgdyby była ja-

snowidzącą. Wtedy, wbrew wszelkim oczekiwaniom specjalistów giełdowych, rzuciła się na papiery, którym groziła fatalna zniżka — skupowała je masowo, przyczyniając się do przyspieszenia niechybnej katastrofy.

Rezultatem tych „jasnowidzeń” finansowych, za którymi kryły się dziesiątki tysięcy ceniów samobójców i zrujnowanych, było, iż majątek Hatty Green w roku 1916 wynosił 100 milj. dol. I właśnie wtedy kiedy z owego pierwszego miliona majątek jej ustokrotnił się, przyszła śmierć.

Hatty Green umarła jako najbogatsza kobieta Ameryki, ale z pewnością też jako najbardziej... skąpa kobieta na całym świecie.

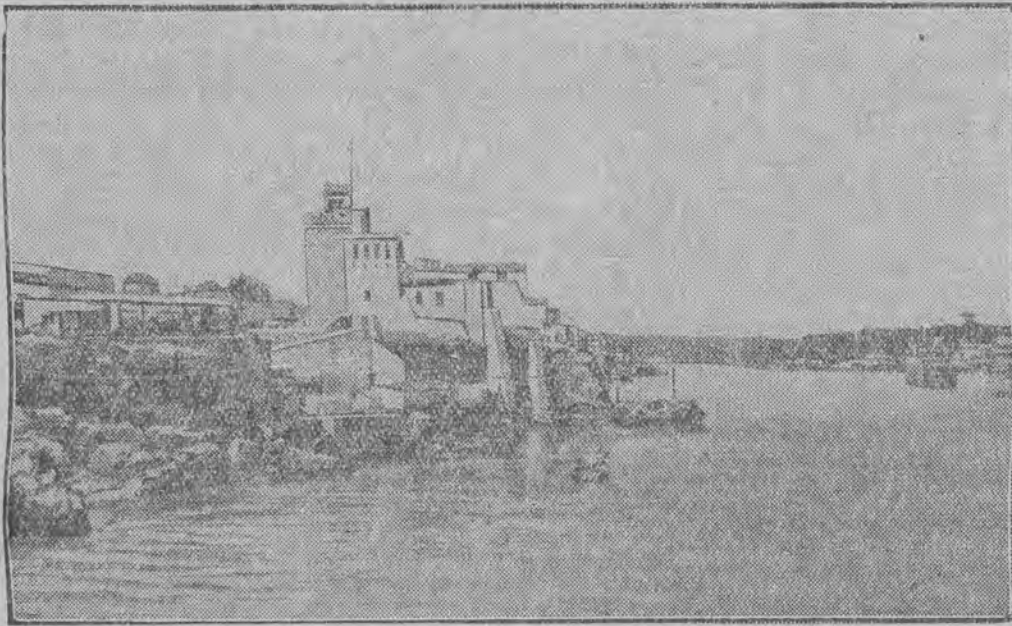
Jej biografowie, Moor i Spers, którzy wydając pamięt-

nik, uzupełnili go niezmiernie ciekawymi relacjami ludzi znających za życia „Królową Wallstreet”, opowiadają o trybie życia Hatty Green nieprawdopodobne historie. I w tym sensie, doprowadzenia skąpstwa do potworności, okazała ona niespożyta „siłą charakteru”. Miała jedną jedyną suknię, którą co parę lat sama nieowała z jednej zniszczonej strony na drugą jeszcze bardziej zużytą. Nigdy nie mieszkała dłużej niż parę dni w jakimś nędznym hoteliku, chcąc uniknąć konieczności płacenia podatków. Nie zapłaciła też w swym życiu, jak sama powiada, więcej niż 100 dolarów podatku i to jedynie pod przymusem ostatecznym. Nie miała własnego domu ani kąta, jeździła autobusami i tramwajami, mając przy sobie niejednokrotnie milionowe sumy. Jej skąpstwo narażało ją nawet na śmierć. Kiedyś nabyła jakąś posesję, na której znajdowały się ogromne składy starego papieru i szmat. Spędziła wśród nieopisanego żaru i kurzu kilka miesięcy, segregując owe szmaty, po to, by zarobić o parę set dolarów więcej.

A jednak Hatty Green nie była kobietą bez serca. Nie miała go tylko dla siebie. Nie bawiła się naprawdę w fundowanie bibliotek czy uniwersytetów, ale w najbiedniejszych dzielnicach Nowego Jorku i Bostonu widziano ją niejednokrotnie jak dźwigała ciężkie kosze wypełnione bułkami i mlekiem, które rozdawała ubogim. Innego rodzaju filantropji nie uznawała. Dopiero po jej śmierci dowiedziano się, iż płaciła miesięcznie tysiąc dolarów za utrzymywanie chorych w szpitalach, a ostatni rachunek w piekarni za pieczywo dla ubogich wynosił 5 tysięcy dolarów. Jej spadkobiercy, dalecy krewni, kwestjonowali konieczność zapłacenia. Jeżeli sama Hatty Green nie zapłaciła więcej niż 100 dolarów podatku skarbowi amerykańskiemu — uczynili to jej spadkobiercy. Podatek od spadku po „Królowej giełdy nowojorskiej” wynosił... 30 milionów dolarów.

W galerji dziwaków, którzy zadziwiają świat swoim dziwactwem, Hatty Green, najbogatsza i najbardziej skąpa kobieta zajmuje należne jej miejsce.

Miasto 5.000 zabitych



San Domingo nawiedzone katastrofalnym orkanem.

Dr. med. 7423
S. Niewiażski
 Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych
 leczenie światłem, badanie krwi i wydziałin
Andrzeja 5. telef. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
 w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań

LUONA
Dziś i dni następnych!
 Potężne arcydzieło i cud techniki filmowej, wyznaczony dla Łodzi przez światową wytwórnię Fox-Film-Corporation na uczczenie tygodnia honorowego prezidenta Foxa-Harley L. Clarke'a

DR.
St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
 Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w.
 w niedz. od 10 12.

SENSACJA!
 Najsylniejsi artyści teatrów stołecznych
Ludwik Solński
Marja Górczyńska
K. Junosza-Siępowski
Zbyszko Sawan
 w przepięknym polskim całościowo po polsku nagrany filmie przez
 wytwórnię zagran.
„Paramount”
 p. t.
„TAJEMNICA LEKARZA”
 p. g. utworu scenicznego Jamesa Barriego przekład Włodzimierza Perzyńskiego
 wkrótce
w Grand-Kinie.

Po zachodzie słońca
 (MATKA ZIEMIA)
 Największa symfonia miłości, cierpienia i szczęścia, wysławiana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera F. M. MURNAU'ego i przy udziale wspaniałej pary kochanków
Mary Duncan
i Charlesa FARRELLA
 Pieśń o życiu „Ich dwojga”, która rozbrzmiewa wszędzie, zarówno w ciszej wsi, jak i wśród wielkomiejskiego zgiełku, wszędzie, gdzie człowiek śmieje się i płacze, gdyż życie wygrywa wszędzie te same melodje.
 Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.
 Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł.
 Ceny miejsc popularne, na I seans 1 zł., w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-jej po 75 gr. i 1.— zł.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20
OTWARCIE SEZONU 1930-1931
 Wielkim superfilmem dźwiękowym produk. „UFA”, genialnym arcydziełem reżysera **JOE MAYS** p. t.
TRAGEDJA KOCHANKÓW
 wg znakomitej powieści „Der unsterbliche Lump”
 Role główne kreują:
Liana Haid, Gustaw Fröhlich,
H. A. Schlettow.
 Stronę muzyczną-wokalną opracował osobiście **RALPH BENATZKY**, kompozytor wszechświatowej sławy. Między innymi odśpiewane będą dwa najnowsze przeboje: 1. Pozwól mi ująć twą dłoń. 2. Tę oczy piękna pani...
 Ponadto: Nadprogram mówiony w całości po polsku. Passepartouts i bilety wolnych wejść nieważne. Początek o g. 6, 8 i 10

Łódzki Kongres Centrolewu

nie został zakłócony żadnym incydem

Depesza hołdownicza do p. Daszyńskiego i uwięzionych posłów

Pięć stronnictw opozycyjnych: PPS., „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie, „Piaś” i Narodowa Partja Robotnicza zablokowane w t. zw. Centrolew zwołały na wczoraj do sali kina Oświatowego „Kongres obrony prawa i wolności”. Już w godzinach rannych tłumy zaczęły zalegać Wodny Rynek oraz przyległy park „Źródli-sko”, czekając chwili otwarcia podwoi sali, ażeby wziąć udział w zwołanym zgromadzeniu.

Jeszcze w sobotę o północy władze lokalne z rozkazu władz centralnych zarządziły w całym województwie łódzkim narówni z innymi miejscami, gdzie zgromadzenia podobne zostały zwołane — ostre pogotowie policji.

W myśl tego zarządzenia wczoraj od samego rana krążyły po mieście silne patrole policyjne z nasadzonymi na karabinach bagnietami.

Zarządzenie policji szło w tym kierunku, ażeby na salę obrad dostali się wyłącznie posiadacze legitymacji kongresu. Zebrani zarówno na Wodnym Rynku, jak i przyległym parku w ilości kilku tysięcy zostali rozproszeni i wówczas dopiero rozpoczęła się ścisła kontrola. Wszystkie przyległe ulice oraz Wodny Rynek zostały opróżnione; bramy domów musiały być pozamykane na klucz.

Około godz. 11 przed południem, gdy sala kina Oświatowego zapelniła się, zamknięto wszystkie drzwi wejściowe, strzeżone przez milicję P. P. S. i przystąpiono do obrad.

Na trybunę wszedł prezydent Łodzi b. poseł Ziemiecki, który w dłuższym zagajeniu zobrazował cel zwołania zgroma-

żeń ludowych w całym państwie.

Następnie zajęli miejsca w prezydium przedstawiciele wszystkich stronnictw opozycyjnych, poczem każdy z nich kolejno zgłaszał deklarację. — Wreszcie zabrał głos b. poseł Kowalski, który odczytał rezolu-

cję, która w bardzo ostrych słowach krytykuje dotychczasową działalność rządów pomajowych oraz wzywa obecnych do głosowania do sejmu i senatu za blokiem Centrolewu.

Rezolucja ta została jednomyślnie przyjęta, poczem ode-

grano „Czerwony Szandar”.

W końcu postanowiono wysłać depezę hołdowniczą do marszałka sejmu p. Daszyńskiego oraz uwięzionych b. posłów.

Po zakończeniu wiecu prez. Ziemiecki zwrócił się z gorącym apelem do obecnych, ażeby rozeszli się w spokoju. (p)

Krwawa zabawa pod Łodzią Zbójceki występ nożowników--Dwie ofiary na łożu śmierci

W dniu wczorajszym wieś Dąbrówka na Chojnach była widowiskiem krwawej bójki.

Zamożny wieśniak Franciszek Kłuski w ogrodzie swym urządził zabawę taneczną, na którą zaproszono również i 4 monterów: Tadeusza Malinowskiego, Dominika Gwiazdę, Leona Głuchowskiego i Tadeusza Chmielowskiego, zatrudnionych przy budowie kabla Warszawa — Łódź.

Około godz. 8 wiecz. pod wpływem wypitego alkoholu, wywiązała się bójka, zabłyśły noże składane.

Chłopi natarli na monterów, którzy zaczęli się cofać na szosę, jednakże zostali tam otoczeni przez przeciwników.

Jedynie monterowi Chmielowskiemu udało się przerwać kordon atakujących i dobiec garażu towarzystwa, skąd wyprowadził samochód i pełnym gazem ruszył do Łodzi, by wezwać policję na pomoc kolegom.

Po upływie kilku minut Chmielowski dojechał do ulicy Napiórkowskiego 58, gdzie mieścił się 14 komisariat policji i zażądał pomocy dla kolegów. Nie upłynęło 5 minut, gdy samochód naładowany policjantami przybył do wsi Dąbrówka. Z bronią gotową do strzału funkcjonariusze 14 komisariatu policji pobiegli na boczną wiejską drogę.

Straszny widok przedstawił się policjantom.

Na ziemi leżało dwóch mężczyzn w kałużach krwi, nie dających żadnego znaku życia, obok zaś nich widać było trzeci mężczyzna.

Leżący byli otoczeni przez 5 osobników, klęczących nad nimi i zadających raz po raz ciosy zakrwawionymi nożami.

Na widok nadbiegających policjantów napastnicy zerwali się z ziemi i rzucili do ucieczki i dopiero po dłuższej gonitwie zatrzymali się i dali się okuć w kajdany.

W kilka chwil potem nadjechało pogotowie kasy chorych, lekarz którego stwierdził u Tadeusza Malinowskiego i Dominika Gwiazdy kilkanaście ran w piersi, plecy i

głowie, zadanych nożami i kamieniami; po nałożeniu opatrunków przewiózł ich w agonii do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią, zaś ranemu Leonowi Głuchowskiemu jedynie opatrzył 5 lżejszych ran.

Okutych w kajdany opryszków policjanci przewieźli samochodem do Łodzi. Aresztowanymi opryskami są łodzianie: 23-letni Stefan Czarnecki (Emilji 44), 21-letni Stanisław Langner (Emilji 42), 25-letni Władysław Danielski (Łowicka 5), 30-letni Kazimierz Gidziński (Gołębia 9) i 20-letni Otton Rouza (Napiórkowskiego 21).

Wszystkich aresztowanych osadzono w areszcie przy komendzie policji do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Zuchwali włamywacze

Aresztowani na dworcu Łódź-Fabryczna

Onegdaj w godzinach wieczornych władze policyjne w Łodzi na skutek otrzymanego telefonogramu z Piotrkowa aresztowały natorycznych włamywaczy Józefa Grabowskiego i Zofję Krecijaszkowską.

Wymienieni wraz jeszcze z innymi członkami bandy pod pseudonimem „Danek” oraz Zofją Sikorską dokonali zuchwałego włamania do sklepu jubilerskiego Majera Brajnawajna w Belchatowie pod Piotrkowem. Szajka ta powziąwszy plan okradzenia sklepu jubilerskiego wynajęła w tymże domu na I-m piętrze, w którym mieści się za-

kład jubilerski pokój, w którym zamieszkała Zofja Sikorska.

W piątek ubiegłego tygodnia po zamknięciu sklepu przez Brajnawajna wyborowali otwór w podłodze pokoju Sikorskiej skąd przedostali się do sklepu jubilerskiego i skradli stamtąd całą jego zawartość. Ogólna wartość skradzionych rzeczy przedstawia około 30,000 zł.

Członek bandy pod pseudonimem „Danek”, który skradziony łup miał przy sobie, zdołał się ulotnić wraz z łupem, lecz policja jest już na jego tropie. (p)

Echa krwawej rozprawy nożowej

Przyplacił życiem chęć zgładzenia rywala

Jak już donosiliśmy — nocą onegdajszą między 27-letnim Stanisławem Wiśniewskim, a 28-letnim Janem Górniakiem przy ul. Wólczniańskiej 148 rozegrała się krwawa rozprawa. Obaj straszliwie poranieni odwiezieni zostali do

szpitala, gdzie zdradzany mąż i napastnik, Wiśniewski, zmarł około godz. 6-ej nad ranem, Górniak zaś z powodu odniesionych ran popadł w stan półprzytomny, wobec czego przesłuchanie go musiano odroczyć. (a)

Prof. Stanisław Nirnstein wznowił lekcje gry fortepianowej

Wykłady w zakresie kursów: niższego, średniego i wyższego

TRAUGUTTA 12, fr. III piętro.

„Odpowiedź Treviranusowi” Łódzka inicjatywa budowy łodzi podwodnej

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Filharmonji zgromadzenie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, na którym dokonano wyborów komitetu budowy łodzi podwodnej, jako odpowiedzi na słynną mowę Treviranusa.

Zgromadzenie otworzył p. prezes Pawlak, powołując na przewodniczącego adwokata Fichnę, na sekretarza p. Chmielowskiego.

Referat wygłosił dyrektor Wolczyński.

Do komitetu weszli: prezes związku inwalidów wojennych Pawlak, prezes federacji związków obrońców ojczyzny, Fichna, kurator Gadomski, starosta Dychdalewicz, dr. Kurower ze związku legionistów, red. Gumkowski, dr. Samborski, pp. Rajski, Szymanowski, Wałowski, Modrzejewski, Cyrański,

Szwankowski, Walczak, Pogonowski, Fidler, Minberg, Wieloziński, oraz p. Chmielowski; panie: Marczyńska, d-rowska Skalska i Nowicka; pp. Chmielowski, Kubalak, Dreger, Seweryn, Piątkowski, Knorr, Grabowiecki i Wagner.

Komitet powyższy działający na całym terytorjum Rzplitej wyłonił z pośród siebie prezydium, do którego weszli: jako prezes p. Pawlak, wiceprezesa zaś zostali: adw. Fichna, p. kurator Gadomski, dyr. Wolczyński, dr. Samborski i prezes Rajski. Sekretarzem komitetu został wybrany p. Chmielowski, jego zastępcą prez. Kubalak. Na skarbnika powołano dyr. Dregera, zastępcą jego został — p. W. Chmielowski.

Komitet mieścić się będzie przy ul. Gdańskiej 29. (a)

Teatr, muzyka i sztuka

Sala Filharmonji
Trupa Wileńska

Dziś, g. 9.00 „Golem”
H. Lejwika

Teatr miejski

Dziś, g. 8.30 „Zabobon”

Jutro, „ „ „

Dziś o godz. 7.30 wiecz. po cenach od 1 zł. do 5,50 na przedstawieniu dla związków robotniczych komedjo-opera według Bogusławskiego i Kamińskiego „Krakowiaczy i górale”.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. „Krakowiaczy i górale”.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych poemat dramatyczny Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche”.

Początek przedstawień o godz. 8.15 wiecz. — koniec sześciu aktów o godz. 11.45.

Logika każdej kobiety

Jeśli kobieta jest piękna, jest ona jednocześnie głupia. Jeśli zaś jest mądra, jest z pewnością brzydka. Ja jestem i piękna i mądra.

* * *

Mężczyzna, do szaleństwa zakochany w kobiecie, jest moim zdaniem skończonym głupcem i zaślepionym idjotą; chyba że jest zakochany we mnie.

* * *

Każda kobieta myśli, że jest inna od wszystkich, a właściwie jest ona tak samo zarozumiała, obłudna i przeciętna, jak tamte. Tylko ja nie jestem podobna do wszystkich.

* * *

Moja przyjaciółka myśli, że się podoba mojemu przyjacielowi. Ale ja wiem, że to mój przyjaciel podoba się mojej przyjaciółce, a ja jedynie podobam się memu przyjacielowi.

* * *

Kobiety są wzajem życzliwe dopóty, aż przyjaźń ich nie rozbije się o mężczyznę. Ja jestem kobietą zawsze życzliwą; stoję bowiem ponad tak niskim uczuciem, jak zazdrość. (Niechby zresztą która spróbowała zabrać się do mego Henia!)

* * *

Wszystkie kobiety są egoistkami: każda myśli tylko o sobie! Ja jedna jedyna tylko myślę o mnie.

T. G.



Dzięki Bogu, że nie jestem żonaty!
(„London Opinion”)

Najskrajniejsza nędza w najbogatszym państwie

W jednym z mniejszych pism amerykańskich ukazał się niedawno artykuł, rzucający tak ponure światło na panujące w bogatych Stanach Zjednoczonych stosunki, że aż się wierzyć nie chce, by coś podobnego mogło mieć miejsce w XX wieku.

Autorem artykułu jest osoba zupełnie wiarogodna, poważny lekarz, dr. Gelman z Baltimore. A mimo to artykułu jego nie chciał zamieścić żaden z wielkich dzienników amerykańskich — nie chciano skompromitować „wujka Sama”.

Obawy były słuszne, bo trzeba przyznać, że opis dr. Gelmana jest naprawdę przerażający.

Był w czasie wakacji na letnisku Skyland, położonym w górach Blue Ridge w stanie Virginia i poznał tam nauczycielkę z pobliskiego Nicholson Hollow. Nasłuchiwał się od niej tyle o tej miejscowości, że udał się tam i co zobaczył, opisał.

Nicholson Hollow jest sporą wioską górską, położoną na pustkowiu w odległości kilkunastu mil od najbliższego miasteczka.

Do szkoły, prowadzonej przez ową nauczycielkę, pannę Sizer, uczęszcza 20 dzieci, wszystkie bez wyjątku są źle odżywiane, cierpią na niedorozwój i krzywicę, mają popsute zęby i... niezliczoną ilość wszelkiego rodzaju robactwa. Niektóre z nich nie umiały się rozebrać z ubrania, ponieważ miały ubranie pozaszywane niemi i dotąd go nie zdejmowały, dopóki nie zamieni się w lachmany, spadające z ciała.

O kąpaniu dzieci te nie miały pojęcia, a mycie twarzy i rąk, wprowadzone w szkole przez nauczycielkę, uważały za dziwny obrzęd.

Domy w Nicholson Hollow budowane są z okragłych kłoców, o dwóch najwyżej oknach i jednych tylko drzwiach. Nie znane są tam ani łóżka, ani materace czy sienniki, zastępują je prycze z desek i trochę słomy. Izby pełne hrudu, zaduchu i much.

Okna zabite gwoździami, nigdy nie są otwierane w obawie przed „zawianiem”. W ca-

łej wsi są zaledwie dwie krowy, a poza tym żadnych innych zwierząt gospodarskich. Mięsa mieszkańcy wcale nie używają, zarówno jak tłuszczów. Żywią się jagodami i grzybami.

Jarzyny hodowane w niewielkich ilościach są rzadkim przysmakiem. O żadnej pomocy lekarskiej wogóle niema mowy, a jedynym na wszelkie do-

legliwości lekarstwem jest na miejscu pędzona wódka z domieszkami najrozmaitszych ziół. Mieszkańcy Nicholson Hollow bardzo rzadko opuszczają wieś, najczęściej tylko dwa razy w ciągu swego życia: raz przy zawieraniu ślubu w pobliskim miasteczku i drugi raz — po śmierci, gdy przewożą ich ciała na cmentarz. Oczywiście śmiertelność jest wielka i ludność tej niezwyklej osady wymiera, mimo, że liczba urodzin jest znaczna.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Müllera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); A. Perelmana (Cegielińska 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser
Wydział inżynierski i techniczny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

ODCISKI
ZGRUBIAŁO
USUWA BEZ BÓLU; BEZPOWROTNE
BRODAWKI
ZWIANI
DO 40 LAT
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWAŁSKI
WARSZAWA



**KUP
„MITOL”**

rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj stare ubranie, a po wyprasowaniu będziesz miał nowy garnitur!

Cena 1 pudełka **Żł. 1.50.**

Do nabycia wszędzie. 4115—

PANI i JEJ TOALETA



1) Sportowe palto jesienne z angielskiego sukna. Małe klapy, pasek i paseczki przy rękawach przeciągane przez nacięcia w materiale.

2) Kostjum z czarnego materiału w żółte punkciki. Żakiecik bez

kołnierzyka, zapięty poniżej paseczka; nacięte kieszenie. Spódniczka z dwiema fałdami.

3) Komplet z gabardiny w kolorze ecru, przybrany Heami lub angora.

4) Komplet z granatowego crepecaid'u, przybrany białym jedwabem. Żakiecik gładki, ozdobiony stębnówkami. Spódniczka z czterema fałdami.



CASINO

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny program!

Buster Keaton

niezrównany odtwórca ról komicznych

Król humoru, ulubieniec łódzkiej publiczności w swej pierwszej komedii dźwiękowej p. t.

Małżeństwo na złość

Niebywały humor! Kaskady śmiechu! Śmiech do łez!

Nad program dodatki dźwiękowe:

Fleischerowskie dodatki dźwiękowe Metro-Goldwyn-Mayer

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.15, w soboty i niedziele poranki od godz. 12-ej do 3-ej po cenach najniższych.

Trochę humoru



Jak pan Rekursicki szedł do izby skarbowej by złożyć deklarację podatkową.

CO NAJGORSZE.

— Czy jesteś zadowolony ze swego nowego mieszkania?

— Niebardzo. Tuż za ścianą mieszka jakaś małżeńska para artystów, którzy się cały dzień kłócą między sobą.

— To musi być okropne!

— Tak... a zwłaszcza, że są to rumuni i nie możemy zrozumieć ani słowa z tego, co mówią.

UBEZPIECZENIE.

Ajent towarzystwa ubezpieczeniowego: Niech pan się da namówić. Płaci pan rocznie drobnośćkę, a skoro pańskie przedsiębiorstwo spłonie, towarzystwo zapłaci panu za cały utracony towar.

— A jeśli sam podpale mój interes?

— Wtedy nie pan nie otrzyma i zamkną pana.

— Aha... wiedziałem że w tem wszystkim jest jakaś pułapka.

WSPANIAŁOMYŚLNY

— Co chciałabyś otrzymać o demnie w dniu twych urodzin?

— Nie jestem jeszcze zdecydowana.

— Doskonale. Daję ci rok czasu do namysłu.

KOSZTOWNY SYNEK.

Żona p. M. jest wybitną śpiewaczką. Ma ona małego synka, którego często usypia wieczorem, śpiewając mu piosenki.

— Ten malec kosztuje nas bardzo drogo — mówi mąż.

— A to dlaczego?

— Bo ty przecie za każdy występ otrzymujesz 500 złotych honorarium... a jemu śpiewasz zadarmo.

* * *

— Gdy wyprowadzałem się ze swego ostatniego mieszkania, gospodyni moja płakała rzewnymi łzami.

— Ja sobie te łzy zaoszczędzę, ponieważ będzie pan musiał zapłacić komorne z góry.

* * *

— Tak, proszę pani, my obchodzimy się z guwernantką tak samo, jak z członkiem rodziny.

— Tego my zrobić nie możemy. U nas guwernantka zastrzegła sobie uprzejmość!

Kolorowe żakieciki wieczorowe

Do jasnych, toalet wieczorowych noszone są kolorowe żakieciki z velour-chiffonu lub z aksamitu. Najlepiej prezentują się żakieciki w kolorze czerwonego wina lub zielone, z kołnierzem z czarnego lisa. Do długiej, białej sukienki z chiffonu lub z crepe-satin wygląda to zachwycająco.

Żakieciki te są zwykle obcisłe, rękawy mają niezbyt szerokie, kołdonosił dumnie jakiś reporter. Nierze — duże, szalowa.

Wisła zwyciężyła Legję 1:0

Jeszcze jedna porażka Warszawianki -- Pogoń urywa punkt Warcie -- Czarni biją Ruch -- Polonia na drugim miejscu w tabeli

Do szeregu zjawisk niecodziennych zaliczyć musimy tu zwycięstwo rozgromionej przed tygodniem przez Garbarnię, Wisły, odniesione nad Legją, dzięki czemu nadszarpnięta mocno reputacja dwukrotnego mistrza ligi została naprawiona. Ciekawe, że Wisła zwyciężyła mimo mocno rezerwowego składu.

Warta ma zawsze jakiegoś pasożyta z gruntu lwowskiego: dawniejszą rolę Hasmonei przejęła dziś Pogoń odbierając poznańczykom już trzeci punkt w mistrzostwie, czem wyświadczyła wielką przysługę... Cracovii. Warta dzięki temu została nawet zepchnięta na 4 miejsce w tabeli, nie trzeba jednak zapominać o tem, iż rozporządza ona takim atutem jak niedokończony mecz z Ruchem przy stanie 2:1 na swoją korzyść, który w tabeli jest niewzględniony.

Zadziwiająca jest karjera Polonii, która od czterech miesięcy nie przegrała ani jednego spotkania. Systematyczne zdobywanie punktów wysunęło ją w górę — dziś figuruje ona już na drugim miejscu. Pomyśleć tylko, że zeszłoroczny kandydat do spadku byłby dziś lea-

derem, gdyby zwycięstwo odniesione nad Cracovią nie zakończyło się walkowerem.

Czarni dzięki zwycięstwu nad Ruchem zajęli dotychczasowe miejsce w tabeli swego przeciwnika, oddając mu wzajemian swoje, gorsze. Porażki Ł. T. S. G. i Warszawianki nie zmieniły sytuacji na szarym końcu. Po uwzględnieniu wczorajszych wyników tabela ligowa przedstawia się następująco:

Tabela gier ligowych

1. Cracovia	5	23	15	34:1
2. Polonia	21	17	43:27	
3. Wisła	21	16	34:27	
4. Warta	20	14	41:19	
5. Legja	19	15	31:18	
6. Garbarnia	16	16	42:38	
7. Pogoń	14	15	29:25	
8. ŁKS.	14	16	35:27	
9. Czarni	13	16	15:30	
10. Ruch	11	16	23:37	
11. ŁTSG.	10	17	20:50	
12. Warszaw.	6	15	15:49	

Mecze ligowe w kraju

WARSZAWA. Polonia — Warszawianka 4:1 (0:1). — W pierwszej połowie nieznaczną przewagę Warszawianki, która zdobywa jedną bramkę przez Junga. Po zmianie stron Polonia w ciągu 20 min. zdobywa 4 bramki ze strzałów Szczepaniaka 2, Malika i Ogrodzińskiego.

POZNAŃ. Warta — Pogoń 1:1 (0:1). Pogoń grała nadszarpnięta, w Poznaniu i stawiała dzielny opór Warcie, mając nawet dość znaczną przewagę do pauzy. Po zmianie stron gra równorzędna.

LWÓW. Czarni — Ruch 2:1 (0:1). Gra równorzędna. Bramki dla Czarnych zdobyli: Reymann i Chmielowski. Dla Ruchu Iwisch. Sędziował p. Arczyński z Krakowa.

KRAKÓW. Wisła — Legja 1:0 (0:0). Wisła z czterema rezerwowymi. Jedyną bramkę na 17 minut przed końcem zdobył Kisieliński. W Legji zawodzili obaj skrzydłowi. Sędziował p. Bira.

Mecze o wejście do ligi

Warszawa: WKS (Łódź)—Skra 3:2. W meczu o wejście do ligi rozegranym na boisku Skry w Warszawie zwycięstwo odniósł WKS.

Poznań: Legja — TKS 5:2. Gra niezwykle zacięta. W drugiej połowie silna przewaga Legji.

Wobec powyższych wyników tabela rozgrywek tej grupy ukształtowała się następująco:

1. WKS	4	3	9:5
2. Legja	4	3	8:8
3. TKS	2	2	5:6
4. Skra	—	2	3:6

Najbliższe mecze ligowe i o wejście do ligi

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze ligowe:

Legja — Warszawianka w Warszawie, Garbarnia — Cracovia w Krakowie, Pogoń — ŁKS we Lwowie, ŁTSG — Wisła w Łodzi oraz Polonia — Warta w Warszawie.

O wejście do ligi odbędą się następujące spotkania:

TKS — Skra w Toruniu, Legja — WKS w Poznaniu, Kielce — Kraków w Kielcach, Unja — Lechia w Lublinie, 82 pp. (Brześć) — Ognisko w Brześciu.

Ł.K.S.-Ł.T.S.G. 2:0 (0:0)

Przypadkowe zwycięstwo Czerwonych

Z chwilą zastąpienia Turystów w lidze przez ŁTSG zainteresowanie meczami dwóch lokalnych rywali, które stanowią mają łośdzkie derby piłkarskie zmalało znacznie, o czem świadczy najwymowniej fakt, iż mimo pięknej pogody zawody wczorajsze zgromadzić zdołały tylko 3000 widzów.

Niewątpliwie, iż zanik zainteresowania spowodowały katastrofalne i wysokoocyfrowe klęski, ponoszone przez ŁTSG, które brano pod uwagę i przepowiadano zgodnie zwycięstwo czerwonych, tem nie mniej jednak odniesione zostało ono zgola przypadkowo; zupełnie niezasłużenie.

Powrót Pogodzińskiego na środek pomocy wpłynął dodatnio na całą drużynę. ŁTSG było częściej przy piłce, miało więcej z gry i zlekka przeważało, ŁKS, natomiast w ataku którego zamiast zdyskwalifikowanego Feji ujrzełszy Jańczyka, poza 10-ciominutowym okresem po wznowieniu gry nic nie pokazał. O losach spotkania zdecydowały dwa przypadkowe dekle strzały, sprawcy których zapewne nie przypuszczają, iż przechyliły szanse zwycięstwa na korzyść swych barw.

Zarówno strzał Durki jak i Stolnwerkerka były łatwe do obrony, lecz Thiel przepuścił obie piłki fa-

talnie. Ciekawe, iż w szeregu bardzo gorących i groźnych momentów w interwenjował świetnie. Do tych zaliczyć należy dwukrotnie zabrane piłki z pod nóg Króla i odparowanie strzału Jańczyka.

Bramkarz Jegorow był stanowczo więcej zatrudniony i we właściwym mu stylu likwidował zakusy napastników ŁTSG. Na szczególne wyróżnienie zasługuje jego



NA WYCIECZCE.

Roztrzępany mistrz tenisowy ma rozbić dwa jajka na patelni.

Turyści biją ŁKS. w tenisie 5:2

W dniu wczorajszym odbył się na kortach tenisowych kl. Turystów międzyklubowy mecz tenisowy Turyści — ŁKS, zakończony zwycięstwem pierwszych w stosunku 5:2.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: gry pojedyncze: Schroder (T) — Sachs (ŁKS) 7:5, 6:3, Szenwic (ŁK) — Stetka (T) 6:4, 6:4, Sindeband (Ł) — Wegner (T) 4:6, 6:4, 6:2, Hein (T) — Król (ŁK) 6:2, 6:1, Sattel (T) — Korcelli (Ł) 6:1, 2:6, 6:2. Gry podwójne: Schroder, Wegner (T) — Szenwic, Rozenholz (Ł) 6:3, 2:6, 6:3, Hein, Stetka (T) — Sindeband, Sachs 8:6, 6:1.

Schmidt mistrzem Polski w biegu długodystansowym na torze

W dniu wczorajszym odbył się na torze kolarskim w Helenowie długodystansowe mistrzostwa kolarskie Polski dla torowców. Startowali zawodnicy niemal ze wszystkich klubów łódzkich oraz z Legji i WTC (Warszawa). Ogółem zawodnicy musieli przejechać 50 klm. z pięcioma finiszami co 10 klm. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Schmidt (Union), zdobywając 12 punktów i czas 25,14,4. Drugi Włodarczyk (WTC) z taką samą ilością punktów.

Ponieważ Włodarczyk odmówił rozegrania ze Schmidtem decydującej walki na 3 okrążenia, przeto przyznano Schmidtowi tytuł mistrza Polski.

Piłka nożna na Śląsku

W dniu wczorajszym rozegrano w Katowicach następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: 06 Katowice — Pogoń 2:2, IFC — Slavia 4:1, BBSV — AKS 3:2 (!), Kolejowe P. W. — Świętochowice 2:2

Na otwarcie sezonu

„LUNY”

OPERA ST. MONIUSZKI

„HALKA”

Już w dniach najbliższych.

Dwa rekordy Polski pobito w Pabjanicach

W sobotę i niedzielę urządziła Makabi pabjanicka „dzień sportu” z udziałem sportowców łódzkich. Do zawodów w podnoszeniu ciężarów zaproszona została Bar Kochba łódzka, której dwaj zawodnicy pobili nowe rekordy Polski. Mianowicie, Weingarten w podrzucaniu jednoręcz uzyskał 72 i pół (rekord Polski) i Minc w podrzucaniu oburącz uzyskał 122 i pół (rekord Polski).

Oprócz powyższych zawodów odbył się turniej piłkarski, który przyniósł następujące wyniki: Kruscheender — Hakoah (Łódź) 2:1, PTC — Kadimah 3:1. W finale PTC pokonało drużynę Kruscheender 3:2 zdobywając puchar, ofiarowany przez Makabi.

Wyścig kolarski Katowice—Kraków—Katowice

W dniu wczorajszym rozegrano w Katowicach wyścig kolarski na przestrzeni Katowice — Katowice — Katowice (175 klm.), w którym pierwsze miejsce zdobył Stefański (AKS — Warszawa) w czasie 6,01,52, drugi — Strusse (Pogoń) 6,21,50, trzeci — Lokad, czwarty — Daniel (Ruch — Stanisławów).

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

Klisze 100

do reklam gazetowych
Genietyczny Prosektur
Złota i srebrna dla celów reprodukcyjnych
Kuski i projekty reklamowe
Klasyfikacja w konkursach

22-11-11m

Na froncie mistrzostw klasy A

Union i Widzew spadają do B klasy. Bieg zwycięża ŁKS w stosunku 2:1

Pozostałe jeszcze do rozegrania mecze o mistrzostwo klasy A miały zdecydować, które z drużyn, obok Sokoła zgierskiego, zostaną zdegradowane do klasy niższej. Odpowiedź na to pytanie dały nam wyniki wczorajszych meczów Unionu z Orkanem i Burzy z Widzewem.

Union zaprezentował się nadzwyczaj słabo i zupełnie zasłużenie przegrał mecz (0:3). Jedynie Durka i Fiedler byli coś warte — reszta szarżowała, zasługująca na to, co im los zgotował. W dodatku Union ma w swych szeregach takiego „sportowca” jak Strauch, który po utracie jednej bramki uważa za stosowne obrazić się za własny popełniony błąd i zejść z boiska, pozostawiając kolegów własnemu losowi.

Również i w drugim wypadku los nie był łaskawym dla kandydata do spadku. Widzew przegrał z Burzą 0:1 i stracił wszelkie szanse utrzymania się w A-klasie.

Wielką natomiast niespodzianką było zwycięstwo Biegu nad ŁKS. Mecz ten był tylko pańszczyzną do odrobienia, ŁKS ma bowiem zapewnione 3 miejsce. Dzięki zwycięstwu Bieg wysunął się na 6-te miejsce tabeli. Szkoda, iż znaczenie sukcesu tego zostało mocno nadszarpnięte przez awanturnicze zachowanie się zawodników zwy-

cięzcy, z których jeden dopuścił się nawet rękoczynu na przeciwniku.

Po uwzględnieniu wczorajszych wyników tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1. WKS	32	21	51:15
2. Turyści	31	22	63:28
3. ŁKS	27	21	59:32
4. Orkan	23	22	35:33
5. Hakoah	22	22	40:39
6. Bieg	22	22	37:41
7. Burza	21	21	30:37
8. P. T. C.	21	22	37:58
9. ŁTSG	16	20	33:44
10. Union	15	21	25:39
11. Sokół	13	21	41:66
12. Widzew	13	20	19:38

Na boiskach łódzkich

Hasmonea — Kadimah 3:2 (1:1). Przedostatni mecz o mistrzostwo klasy B. Sędzia p. Dowbór.

Gentleman — Trumpeldor 7:1. Mistrzostwo klasy C. Przez cały czas meczu wybitna przewaga zwycięzcy.

Huragan — Bar Kochba 6:2. Huragan z rezerwą, mimo to zwyciężył zasłużenie.

WKS III — ŁKS II 4:2. Zawody o mistrzostwo rezerw klasy C.

Zjednoczone — Sokół (Zgierz) 2:1. Zawody towarzyskie, rozegrane w Zgierzu.

Polska — Czechosłowacja 83:73

Porażka naszych lekkoatletów

W Brnie na stadionie morawskiej Slavii rozegrany został w sobotę i niedzielę międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja, który zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 83:73. Wynik uzyskany przez Polaków jest dość zaszczytny jeżeli zważyć, że Czechy poczynili kolosalne postępy i liczyliśmy się ze znacznie większą przegraną. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Bieg 110 mtr. przez płotki: 1) Jandera (Cz.) 15,4, 2) Nowosielski (P). Rzut kulą: 1) Douda (Cz.) 14,88 (rekord czeski), 2) dr. Chmielnik (Cz.) 14,01, 3) Heljasz 13,46. Bieg 100 mtr.: 1) Engel (Cz.) 10,8 sek. (rekord czeski), 2) Sang (Cz.), 3) Si-

korski (P). Bieg 400 mtr.: 1) Biniakowski (P) 50,4 sek., 2) Piechocki (P) 51,4 sek. Skok wzwyż: 1) Horak (Cz) 178 cm., 2 i 3 Hoffman (Cz) i Lukhaus (P) po 170 cm. Bieg 800 mtr.: 1) Petkiewicz 3:58, 2) Kusociński 3:59,2. Rzut oszczepem: 1) dr. Chmelik (Cz) 57,66. Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Czechosłowacja 433,2 sek. (rekord czeski) 2) Polska o 4-mtr. 400 mtr. płotki: 1) Maszewski (P) 57,4, 2) Schował (Cz) 58,3. Bieg 200 mtr.: 1) Engel

(Cz) 22,4, 2) Biniakowski (P) 23. Skok o tyczce: Adamczak i Vysan (Cz) skoczyli 370 i pół (rekord Polski). 800 mtr.: 1) Petkiewicz 1,56,2, 2) Horski (Cz). Dysk: 1) Diłdak (Cz) 44,67 (rekord czeski). Cejzik trzeci 43,78. Skok w dal: 1) Hoffman 7,12 (rekord czeski), 2) Nowosielski 6,91, 3) Nowak (P) 6,61. Bieg 5 km.: 1) Kusociński 5,048, 2) Kocyaks (Cz) 15,51,4. Petkiewicz wycofał się z biegu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marmarackiej w Krakowie.
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
13,15 — 13,20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
15,50 — 16,15 Odczyt p. t. „Schroniska turystyczne w Polsce” — wygł. dr. Mieczysław Orłowicz.
16,15 — 16,45 Program dla dzieci. P. Henryk Ładosz wygłosi feljton jesienny p. t. „Coraz ciszej”. Nad program „Szarady i zagadki”.
16,45 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
17,10 — 17,25 Przegląd komunikacyjny.
17,35 — 18,00 „Skrzynka pocztowa łódzka” — korespondencje bieżącą omówi red. Jan Piotrowski.
18,00 — 19,00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.
19,00 — 19,20 Rozmaitości.

19,20 — 19,35 Pogawędki techniczne.
19,35 — 19,45 Płyty gramofonowe.
19,45 — 20,00 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radiowy.
20,15 — 20,30 Wrażenia z festiwalu muzyki współczesnej w Belgii opowie radca Janusz Miketta.
20,30 — 22,00 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Sława Orłowska (sopr.), Stanisław Jakubezyk i Wincenty Jakubezyk (klarnet) oraz prof. L. Urstein (akomp.).
22,00 — 22,15 Feljton p. t. „Królowa pustyni i puszczy” — w stolicy — wygł. p. Jadwiga Pajen de Moncets.
22,15 — 24,00 Komunikaty oraz muzyka taneczna i salonowa z Polonja - Palace - Hotelu w Warszawie.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3256

Dr. med. **HELLER**
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 170-89

Pracuje do 10 z. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6 po poł. dla niewymagających
GENY LECZENIA.

Dr. med. **J. Sadokierski**
CHIRURG STOMATOLOG
choroby dąsłok, języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 158. — Tel. 116-80
Ordynuje 3—7 7627

„Podcięte skrzydła”
oto tytuł wielkiego filmu dźwiękowego wytwórni „Fox”
W rolach głównych oszarżująca gwiazda ekranu dźwiękowego **Helena Chandler** oraz męski **John Garrick**
Wkrótce!



Miłość w ogniu wojny



Wynalazek dla romantycznych par zakochanych: Przenośnia pełni księżycową. („Judge”)

Nietylko placówki dyplomatyczne, lecz całą Łódź poruszył

Legjon Potępieńców

rozświetlany w kinie „PALACE”

Kino-Teatr **CORSO**
Dzisiaj i dni następnych:
Wielki sensacyjny podwójny program.

— I. —
„Złoto w Kalifornii”
Dramat sensacyjny w 10-ciu aktach.
W roli głównej **Ken Meynard** ze swym fenomenalnym koniem **Terzanem**. Potęgą złota. Napad na kopalnię złota. Walki z bandytami. Kan Meynard jako wywiadowca wśród bandytów. Rozbicie szajki bandytów.
Niezrównana gra. Szalone tempo akcji. Nadzwyczajna emocja.

— II. —
„Czworonożny Profesor”
Wielka sensacyjna farsa.
Pies w roli profesora. Niebывале przygody psa. Pies jako bohater. Kaskady śmiechu.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty i dni świąteczne o godz. 12-cj. Muzyka pod kier. p. Białkiewiczza.
Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie niższe.
Następny program: „Tajemnica Chińskiej Pabelnicy” — **JOE BONOMO**. 2 serje razem: I serja — „Tajemniczy dom”. II serja — „Śmiertelny skok”.

SALON M6D R. SYRKIS

poszukuje zdolnej pod ręcznej natychmiast do pracy. Zgłosić się ul. Piotrkowska 88, fr. I piętro, tel. 129-71.



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żel metalowych wytrzymałych amerykańskich, materacy wyśledzanych ras materacy osprężonych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 3249

„DOBROPOL”

Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 153-61.

RAMON NOVARRO

JAKO

POGANIN

ściąga niezliczone tłumy Łódzian do Dźwiękowego

GRAND-KINA

Początek seansów o godz. 4,

Ostatnie 2 dni!

ZARZĄD

Starczyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych Z. Bornstein S. A.,

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dniu 6 października r. b., o godz. 6 po poł. w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz., ul. Warszawska-Szosa 59-71, odbędzie się stosownie do art. 19 statutu

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór Przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1929/30 rok operacyjny, oraz podział zysków, osiągniętych w tym okresie,
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1930/1931,
- 6) Wybór 2 członków Zarządu, 1 zastępcy, oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej,
- 7) Rozpatrzenie i zaakceptowanie nowego statutu Spółki, uzgodnionego z treścią Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Spółkach Akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r.
- 8) Wolne wnioski.

W myśl art. 23 Statutu Spółki, akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni nie później, niż 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje Zarządowi w Tomaszowie-Maz. 8303-1

ZIMA SIĘ ZBLIŻA

Zaopatrujcie się zawnazu w resztki towarów zimowych i bieliznianych

W KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFABRYCE
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem 10 i 16.

Otrzymacie tam również po niezwykle niskich cenach ubrania sportowe, zawodowe, bieliznę damską, stołową i pościelową, materiały wełniane, trykotaże, obuwie, naczynia kuchenne, towary kolonialne i t. p.

Pp. urzędnikom państwowym i komunalnym i będącym członkami kooperatyw i stowarzyszeń udziela się dogodnego kredytu

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-jej klasie wraz z zabiegami

200 zł. 4054

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

DZIŚ PORAZ OSTATNI!
demonstrowany będzie w Łodzi
100% film dźwiękowo-śpiewny

„Śpiewający Błazen”

W roli głównej bożyszcze tłumów obu półkul **AL JOLSON**

Początek: w soboty, niedziele i święta
o godz. 3.30, w dni powszednie o godz.
5.30, 7.30, 9.15

Następny program:
„ZAKŁĘTA RZEKA” — w rolach główn.
Ryszard Barthelmess i Betty Compson

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800

LECZENIE ŚWIATŁEM,
DIATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna powozkarnia.

BIŻUTERJA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe.
„Preciosa”, Piotrkowska 123, w po
dwórzu. 7433-8

ZAGUBIONO

zaświadczenie nadkontyngentowe,
wydane przez P. K. U. Łódź-
powiat na imię Ieka Nachma-
nowicza, urodz. 1907 roku.
8203-3

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ
POPRIEDNIEJ KIEROWNICZKI PENSJONATU „ORAWA”

Willi murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda, Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna. Ceny umiarkowane.

— Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem —

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”

pod kier. art. Jerzego Darskiego,
w Kinie Spółdzielni,
SIENKIEWICZA 40 (Sala zimowa)

Dziś i dni następnych!

wielka jesienna rewja w 2-ch
częściach, 18 obrazach p. t.

POCO Z ZAGRANICY BRAC?

pióra Hemara, Wiasta, Wio-Bora,
Wulkan i Kruka.

Udział biorą: I. Grzybowska, T. Gorłówna, L. Orlińska, Z. Zukowska, W. Boruński, J. Darski, M. Popławski, J. Szandler oraz 6 rewierek.

W programie m. in.: „Fany”, „Za skarby świata”, „Idylla Lorka” oraz numery solowe, atrakcyjne itp.

Własne dekoracje, kostjomy i efekty świetlne.

Conferencjer: M. Popławski.

Reżyserja: Wł. Boruński i dyr. J. Darski.

Dekoracje art. mal. W. Nowakowski. Orkiestra pod kier. C. Karora.

Codziennie 2 przedstawienia o
godz. 7,30 i 9,30. W soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o
godz. 5,30, 7,30 i 9,30.

Ceny miejsc od 1 z. do 2 zł.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-ej rano do 7-jej wiecz.
w niedziele i święta do 2-jej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
szczerzenia, anality (moczu, kału
krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Doktor KLINGER

spec. chorób wenerycznych,
skórnych i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

WZNOWIŁ przyjęcia

Przyjmuje od 9-11 i od 6-8
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,30; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobnie 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane od 30 proc. drożej, dla zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 500/